

Protokół Nr XIII/07
z pierwszego posiedzenia sesji Rady Gminy w Klimontowie
odbytej w dnia 13 grudnia 2007r

Pierwsze posiedzenie sesji odbyło się w sali kina Gminnego Ośrodka Kultury w Klimontowie.

Sesja trwała od godz. 10.00 do godz. 15.00.

Obradom sesji przewodniczył pan radny Jan Rębacz, Przewodniczący Rady.

Na sesji podjęto uchwały Nr XIII/90/07, Nr XIII/91/07, Nr XIII/92/07, Nr XIII/93/07, Nr XIII/94/07, XIII/95/07, Nr XIII/96/07, Nr XIII/97/07 i Nr XIII/98/07. Uchwały zostały podjęte w trybie art. 14 stawy z dnia 8 marca 1990 r o samorządzie gminnym.

W sesji uczestniczyli radni Gminy Klimontów, pan Ryszard Bień - Wójt Gminy, pan Adam Przybylski - Zastępca Wójta, pani Elżbieta Słowińska - Skarbnik Gminy, kierownicy jednostek organizacyjnych gminy w tym dyrektorzy szkół, sołtysi, radni Rady Powiatu Sandomierskiego z terenu Gminy Klimontów.

Protokołowała Irena Bajur, inspektor ds. obsługi rady gminy.

Do porządku obrad sesji

Przed otwarciem sesji Przewodniczący Rady zaproponował, - Dzisiaj przypada 26 rocznica wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. Różnie się go ocenia, ale były ofiary około 100 osób. Proszę o powstanie i uczczenie minutą ciszy ofiar stanu wojennego.

Rada oraz pozostali uczestnicy sesji uczcili minutą ciszy pamięć 100 ofiar wprowadzenia stanu wojennego.

Przewodniczący Rady otworzył XIII sesję Rady Gminy. Powitał radnych, Wójta, Zastępcę Wójta, Skarbnika, kierowników jednostek organizacyjnych gminy, dyrektorów szkół, sołtysów oraz radnych powiatowych.

Przewodniczący odczytał proponowany porządek obrad sesji proponując wprowadzenie do niego dodatkowych punktów, bowiem już po przesłaniu radnym porządku obrad wyszły sprawy, które wymagają podjęcia uchwał. Przewodniczący zaproponował wprowadzenie jako pkt. 10 punktu "Ustalenie opłat za centralne ogrzewanie", jako pkt. 11 - "Wprowadzenie zmian w uchwale o podatku od nieruchomości" i jako pkt. 12 - "Wprowadzenie zmian w uchwale o opłacie targowej". Pozostałe punkty przesuną się o 3 miejsca w dół.

Przewodniczący Rady poinformował, - Sesja składać się będzie z dwóch posiedzeń. Dzisiaj odbędziemy pierwsze posiedzenie, na którym zrealizujemy punkty od 1 do 12 łącznie. Pozostałe punkty zrealizujemy na drugim posiedzeniu sesji Rady w dniu 28 grudnia br, które odbędzie się w świetlicy Gimnazjum.

Po odczytaniu porządku obrad zapytał czy radni wnoszą do niego uwagi, wnioski, zapytania.

Wniosek zgłosił pan Wójt Bień.

Pan Wójt Bień zawnioskował, - Szanowna Rado w związku z tym, że jesteśmy na ukończeniu zadania budowa sieci wodociągowej Goźlice - Zakrzów nie zostało ukończone jedno zadanie a mianowicie nie wykonano przyłącza do jednego naszego mieszkańca pana Masaka. Napisaaliśmy do firmy, ile kosztowałoby wykonanie takiego przyłącza. Złożyli ofertę na wykonanie przyłącza na kwotę netto 15 800 zł plus VAT. Oczywiście pan Masak zadeklarował się ponieść część kosztów w kwocie 5000 zł. My wtedy z budżetu dołożylibyśmy kwotę ok. 13 000 zł. Proszę Radę o decyzję w tej sprawie.

Przewodniczący Rady zaproponował, - Rozważymy ten temat może jako ostatni punkt dzisiejszych obrad sesji, jako punkt 13.

Innych wniosków, uwag do porządku obrad nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady poddał porządek obrad pod głosowanie. Za: 13, głosów przeciwnych nie było, wstrzymało się od głosu 2 radnych.

Porządek obrad został przyjęty. Jest on załącznikiem do protokołu.

Porządek obrad sesji

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie jej ważności i przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Interpelacje, wnioski i zapytania radnych.
4. Wyrażenie woli przystąpienia gminy Klimontów do realizacji przez Regionalną Organizację Turystyczną Województwa Świętokrzyskiego zadania "Kampania promocyjna woj. świętokrzyskiego".
5. Wprowadzenie zmian w uchwale w sprawie określenia wzorów formularzy deklaracji podatkowych.
6. Udzielenie upoważnienia dyrektorom szkół do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu pomocy materialnej.
7. Zmiany w budżecie gminy na 2007r.
8. Ogłoszenie konkursu na stanowiska dyrektorów samorządowych instytucji kultury.
9. Reasumpcja uchwały Nr XII/83/07 Rady Gminy z dnia 5 listopada 2007r w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta do celów podatku rolnego na 2008r.
10. Ustalenie opłat za centralne ogrzewanie.
11. Wprowadzenie zmian w uchwale Nr XII/82/07 o podatku od nieruchomości.
12. Wprowadzenie zmian w uchwale Nr XII/81/07 o opłacie targowej.
13. Podjęcie decyzji w sprawie wykonania przyłącza wodociągowego do pana Piotra Masaka.
14. Zmiany w budżecie gminy na 2007r
15. Uchwalenie planu pracy Rady Gminy na 2008r.
16. Sprawozdanie z działalności Rady Gminy za 2007r.
17. Sprawozdanie z prac stałych Komisji Rady za 2007r
18. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy w 2007r
19. Wnioski, zapytania i informacje.
20. Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania.
21. Zakończenie obrad sesji.

Do punktu 1 porządku obrad sesji

Sesję otworzył i poprowadził pan Jan Rębacz, Przewodniczący Rady Gminy. Na podstawie listy obecności stwierdził, że sesja jest prawomocna. Rada jest władna podejmować uchwały. Przyjęcie porządku obrad opisano na str. 1 i 2 niniejszego protokołu.

Do punktu 2 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady zapytał czy radni wnoszą uwagi do protokołu spisanych z obrad dwóch poprzednich sesji, czyli protokołu Nr XII/07 z sesji Rady odbytej w dniu 5 listopada 2007r. Uwag nie zgłoszono. Przewodniczący Rady poddał protokół pod głosowanie. Za jego przyjęciem głosowało 15 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Protokół został przyjęty.

Do punktu 3 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady przystępując do tego punktu powiedział, - Jeśli sołtysi mają jakieś wnioski czy zapytania to proszę zgłaszać. Nie tylko radni, ale też i sołtys mogą zgłaszać swoje zapytania.

Interpelacje, wnioski i zapytania zgłosili w kolejności jak niżej:

Pan radny Lipiec zgłosił, - Mam dwie sprawy dotyczące mojego okręgu. Prosiłbym o przeprowadzenie remontu mostu w Ułanowicach i dowiezienie parę samochodów materiału drogowego na drogi w Płaczkowicach i Pokrzywiance. Kolejna sprawa - prosiłbym Radę i pana Wójta o dokonanie pilnego remontu dachu na świetlicy w Adamczowicach, bo się bardzo leje.

Pan radny Polit zapytał, - Szanowana Rado, panie Przewodniczący mam kilka pytań do pana Wójta. Nie wiem czy się opłaci to zgłaszać czy się nie opłaci, bo mówi się jak grochem o ścianę. Wójt jest zajęty jedynie sobą i sądami i niczym więcej. Prosiłbym o remont tego mostu. Drzewo na most jest przywiezione z tartaku i leży już trzy tygodnie. Prosiłem, żeby Wójt zlecił Zakładowi Gospodarki Komunalnej wykonanie remontu tego mostu a Wójt każe mnie osobiście zlecić. W sądzie Wójt powiedział mi w cztery oczy - weź się za robotę a nie za sądy. Jak tak może być. Dlaczego Wójt nie da zlecenia na remont mostu. Jak będzie zlecenie to ludzie pójdą i pomogą. Most drugi - prosiłem Wójta, żeby dał koparkę do wykopania rowu o długości 10 m, bo woda zarywa asfalt. Mówi się jak grochem o ścianę. Prosiłem o przywiezienie niesortu do pana Orдона. Tam jest panie Wójcie dziecko niepełnosprawne. Nie ma dojazdu. Jednego razu wyjechali wyjechali z dzieckiem do lekarza, utonęli i nie pojechali. Czy Wójt nie ma sumienia? Już trzecią sesję o tym mówię. Proszę powiedzieć panie Wójcie, że nie będzie pan realizował tych zadań, bo szkoda tylko mówić.

Pan Wójt Bień odpowiedział, - Bo nie będę .

Pan radny Polit kontynuował, - Kolejna sprawa - odpływ wody z remizy. Zamontowali zlew a woda idzie za remizę, śmierdzi. ciekawe kto to za to będzie odpowiadał. Następna sprawa - prosiłem Wójta zeszłego roku - panie Wójcie wymieszać piach ze szlaką i przywieźć samochód szlaki do Zakładu Komunalnego. Jest w protokole zapisane. To było na sesji w

tym budynku. Dobrze jest jak jest przywiezione. Jeszcze pan powiedział - tak, tak. Wozi się piach ten miałki i na lód mało to co daje a jak by pomieszał to ze szlaką to wtedy było by dobrze. I co nic. Zbiornik w Śniekozach - ludzie nie mają wody, kosztuje 6 zł wykopanie metra sześciennego ziemi. Miało to być zrobione do dnia dzisiejszego nie ma tego. Następna sprawa - wymierzyć działkę Ordonowi. Już wiele razy prosiłem o to Wójta. Zrzucił tam człowiek wysłodki na drodze. Podali go na policję, że wysypał jej posesję. To jest na drodze a nie na posesji. Drogi pan Wójt nie wymierzył ale jak pani Ordon skierowała pismo do Wójta to Wójt z chęcią zmienił projekt przejścia wodociągu, żeby nie przechodził przez jej działkę. Nikomu nie zmienił tylko jej. Prosiłem Wójta - panie Wójcie prosiłbym bardzo o dwa słupy, które leżą na Zakładzie na oświetlenie krzyżówki, bo tam są wypadki. Mówiłem jak do słupa. Mówiłem - panie Wójcie poprawić tę drogę od Zakrzowa do Pęchowa koło Wiatrowskiego. Pan miał w nim najlepszego zwolennika a teraz ma pan w nim największego wroga, b pan zrównał ziemię i on nie może dojechać do swojej posesji. Tak się chyba nie robi. Podatek rolny - panie Wójcie to jest ośmieszające, żeby podwyższać ludziom podatek. Na Komisji Budżetowej skierowali do pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej wniosek o przeprowadzenie kontroli przez Komisję Rewizyjną w sprawie materiałów na drogę. Pan "przychlebca" pana Wójta powiedział tak - ja nie będę robił sobie wroga w panu Wójcie. Panie Wójcie pan zmarnowałeś nasz budżet. Praca równiarki kosztowała 69 000 zł. Gdzie ona robiła ? Transport materiałów 262 000 zł. Materiał drogowy 100 000 zł. Razem 431 000 zł poszło w błoto. Ile dróg asfaltowych byłoby za te pieniądze. A pan te pieniądze wyrzuciłeś w błoto. I teraz jest jeszcze gorzej przejechać drogami. Dziękuję.

Pani radna Pietrzyk wniosła, - Chciałabym prosić o wyrównanie drogi do szkoły i do ośrodka zdrowia. Na wiosnę będzie problem boiska. Był zrobiony projekt na wykonanie parkingu na kwotę 6000 zł. Parking jest w takim stanie, że wstyd mi, żeby tak centrum wsi wyglądało. Ludzie przyjeżdżają na pogrzeby z całej Polski, na święta i nie mają gdzie zaparkować samochodów. Parking stoi pusty, garażują wzdłuż drogi powiatowej. Chciałam zapytać dlaczego nie ma tego ujętego w budżecie na 2008r skoro są ujęte inne inwestycje, rozłożone na kilka lat i też po parę tysięcy. Data ważności tego projektu jest do września 2008r. Następna sprawa - prosiłam pana Jana Buczka przy okazji remontu dróg na Koziej Górcie, żeby wyrównał drogę prowadzącą do Sternalic. Mieszkańcy teraz mają pretensje. Nie ma w ogóle połączenia Sternalic z Goźlicami. Ani na jednym odcinku, ani na drugim odcinku. Jeżdżą przez Kurów. Bardzo proszę o zajęcie się tą sprawą. Po ostatniej wizycie sanepidu grozi zamknięcie ośrodka zdrowia w Goźlicach. Chciałabym wiedzieć co pan Wójt w tej sprawie robi, bo zamknąć jest bardzo prosto. Jesteśmy chyba największym ośrodkiem, mamy pacjentów nie tylko z naszej gminy. Bardzo serdecznie proszę, aby pan Wójt zajął się tym tematem.

Pan radny Kawecki wniósł, - Na Komisji Rewizyjnej zgłosiłem remont drogi od Borku do Kepia, chodzi o położenie asfaltu i remont dachu na budynku świetlicy w Adamczowicach. Przeglądając projekt budżetu na 2008r widzę, że żadna z tych inwestycji nie została ujęta. Proszę, żeby coś w tej sprawie zrobić. Na temat pana Buczka - nie jestem od osądzania kogoś, myśmy jako mieszkańcy sami równali przywieziony materiał na drogi o czym pan Wójt dobrze wie. Teraz samochód przywiózł materiał na drogi, miała przyjechać równiarka i to rozrównać i otrzymuję telefon od kierownika, że równiarka nie przyjedzie. Syn z ludźmi to wyrównali. Wiem, że pomoc jest potrzebna, ale nie można wykorzystywać tak ludzi.

Pan radny Frejlich wniósł, - Pani wójtce mam zgłoszenie od sołtysa Szymanowic pana Ciach, żeby zainterweniować w sprawie usunięcia lip przy kapliczce, bo pękła ona już od korzeni. korzenie lipy uszkodziły też kuchenkę letnią pana Tutaka. I prosba, żeby wyrównać drogę w stronę pani Jusy w Szymanowicach, bo nie może przejechać.

Pani radna Michta wniosła, - Chciałam zgłosić oczyszczenie strumyka wzdłuż drogi gminnej. Strumyk wzdłuż drogi powiatowej został oczyszczony. Ładnie to wygląda, ale żeby zdało egzamin, to trzeba oczyścić najgorszy kawałek strumyka na długości 150 m wzdłuż drogi gminnej, bo woda spływa z góry z namulem i zamula drogę. Utwardzić drogę na Żyznowie. Równiarka rozrównała te drogi i zostało błoto. Nawieziono trochę rumoszu, to się wymieszało z błotem i droga na dzień dzisiejszy jest nieprzejezdna. Pani Małgorzata ślusarz zgłaszała mi tu , żeby uzupełnić oświetlenie uliczne wzdłuż dróg. Ma rację, wieczory są długie, jest ciemno. Na koniec - przyszło mi pismo odmowne, bo chciałam zabezpieczyć najgorszy odcinek 150 m drogi barierkami zabezpieczającymi.

Pani radna Pietrzyk wniosła, - Mieszkańcy Wilkowic bardzo proszą o wyrównanie drogi od asfaltu wokół wsi, bo nie da się przejechać takie są doły.

Przewodniczący Rady wniósł - Panie Wójtce, Wysoka Rado jeśli chodzi o drogi to jest tak jak jest. Równiarka nie zdążyła wszystkiego wyrównać. Panie Wójtce oglądałem ten odcinek od Nowej Wsi do Olbierzowic. Przywieziono tego darmowego materiału. Porobiły się koleiny w tym. Jak rozszerzał tę drogę. a robił to pan drogowiec, to ziemię z brzegów wysypał na środek. Tak się powinno robić, żeby środek był wyższy, żeby woda spływała na boki, ale teraz należałoby to utwardzić, bo nie da się przejechać. Trzeba pomyśleć, żeby w ramach możliwości pokonać te sprawy. Mamy obraz tych dróg, zobaczymy co po zimie będzie, jak one będą wyglądały. Jak było sucho to te drogi jakoś tam wyglądały. Prośba, żeby te drogi gdzie były zaczęte prace w pierwszej kolejności to pouzupełniać. Przed sesją pani sołtys z Olbierzowic zgłosiła mi, że ze szkoły zabierane są pewne rzeczy i zgłosiła, żeby zabezpieczyć i pozostawić tam na wyposażenie świetlicy jakieś stoliki, krzesła, mowa tam była też i o komputerze.

Pan radny Lipiec podniósł, - Wielu z Państwa mówi, że ten materiał jest taki zły ale szczerze mówiąc jest zrobiony tym materiałem w Pokrzywiance odcinek drogi 500 m i jest to bardzo dobrze zrobione. Ten pan Buczek nie jest taki zły tylko trzeba to robić latem i jesienią. Najłatwiej to krytykować. Jeżeli nie chcą tego materiału inne sołectwa to w naszym sołectwie weźmiemy chętnie. Niech się pan Mazur nie śmieje, bo w poprzedniej kadencji to pan przyniósł analizy, że ten materiał jest rakotwórczy.

Na każdej sesji mówię, też o Płackowicach więc niech mnie pani sołtys nie szczypie. Pamiętam nie tylko o Pokrzywiance ale o Płackowicach i Ułanowicach również.

Przewodniczący Rady przywołał radnych do porządku - Proszę zostawić te różne historie na boku, jest adwent. Nie dokuczajcie sobie tutaj Państwo wzajemnie.

Pani radna Rębacz wniosła, - W sprawie oświetlenia gminy, w niektórych sołectwach lampy świecą się całą noc a w innych nie. Trzeba na równi potraktować innych.

Pan radny Mazur wniósł, - Szanowna Rado materiał, który był sprowadzany za pana Przybylskiego to nie ja stwierdziłem, że był niedobry tylko na to był certyfikat, że nie nadawało się on na drogi. Te dokumenty mam. Pan Mrozowski może potwierdzić, bo wszystkie dokumenty ma. A ten materiał , który jest wożony jest z dodatkiem cementu i nie

jest z tego miejsca co poprzedni. Nie widziałam certyfikatu na to jeszcze. Po tym wszystkim, po posypaniu pan Wójt wziął mnie do samochodu i po obwoził mnie po tych wszystkich drogach. Czekałem kiedy tak zrobione zostaną drogim w konarach i nic. został tylko zrobiony odcinek drogi na tzw. Łazach, ale to z materiału z Jurkowic. Chciałem się odnieść od razu do pana Polita. Powiedziałem, że każda Komisja ma prawo kontroli w swoim zakresie jeśli zobaczy się jakąś nieprawidłowość. Jakoś tego pan Polit nie usłyszał. Sądów nie ma co obić. Wyroków nie ma co wydawać jeśli się nie udowodni. Tyle powiedziałem i więcej na ten temat nie będę mówił. Nie będę mówił, że tam potrzeba jest zrobić drogi w Konarach, bo to co jest zrobione tą spycharką to teraz trzeba utwardzić, żeby ludzi mogli przejść nie tylko przejechać. Jeżeli słyszy mnie sołtys z Koloni Konar to też niech weźmie sobie pod uwagę, to co mówił w kampanii. Nie tylko sołtys ale i gabinet dyspozycyjny w stosunku do mnie bo trzeba było zostawić budżet czysty panie Wójcie Mrozowski. Mam tu odpowiedź na moją interpelację na koniec roku jakie było zadłużenie. To nie obliczył pan Przybylski czy pan Bień tylko dała mi taką odpowiedź pani Skarbnik Gminy z tym, że to co tu jest dane to jest jeszcze nie wszystko, bo faktury spływały jeszcze w styczniu. Zadłużenie przekracza 5 000 000 z panie Wójcie Mrozowski. tyle pan dobrego zrobił, a teraz pan chodzi i szczuje pan ludzi do sądu i Wójt musi jeździć do sądu i jeszcze ja musiałem tam być. Nie wygrał pan nic.

Pan radny Ferens wniósł, - Tyle się mówi tu o panu Buczku, więc wnioskuję, żeby na każdej sesji ten pan Buczek był obecny.

Pan radny Polit stwierdził, - Na temat tego pyłu jeszcze. Jak jest posypana na suche duża warstwa tego to jest dobrze, a jak jest sypane na mokre to nie zdaje to egzaminu. Dlaczego sołtys, radny nie podpisywał potwierdzenia dowiezienia kursów materiału drogowego na sołectwa.

Pan/i radna Gajewska wniosła, - Byliśmy na spotkaniu w Beradzu i mieszkańcy prosili, żeby za czynsz płacony za wynajem pomieszczeń w remizie na sklep wymienić okna w remizie, podłączyć remizę do wodociągu i zrobić 500 m drogi.

Pani Nowakowska, sołtys Adameczowic wniosła, - Prośba, żeby Wójt i Wicewójt przyjechali do remizy i zobaczyli jakim ona jest stanie i prośba o dwa samochody kamienia na drogi na ich wyrównanie.

Pan Kochanek mieszkaniec Kliomtowa podniósł, - Jest 20 rocznica wybudowania gazociągu na Małym Rynku. Zmieniają się Wójtowie i nic. A my daliśmy przedpłaty na budowę tego gazociągu a gazu nie mamy. Pieniądzy nam nie zwrócono. Dałem 25 000 zł przedpłaty. Wtedy była to bardzo duża suma. Nie Wójt nam to wyrówna może przez umorzenie podatku. Gazu nie mamy, bo przyszedł mróz, nie dało rady przekopać a na wiosnę plan upadł. Kolejna sprawa - odcinek drogi od Małego Rynku do ul. Ossolińskiej - można przecież zrobić wjazd ul Sandomierską a wyjazd ul. Ossolińską, a tak to wszystkie płytki po lewej stronie od drogi krajowej są połamane, bo samochody ciężarowe jak się mijają to wjeżdżają na chodnik. Inaczej nie mają się jak minąć.

Pani radna Rębacz - Odnośnie wypowiedzi pana Kochanka chciałam powiedzieć, że ten problem z przedpłatą był poruszany na Komisji Budżetowej. Dowiadywałam się w tej sprawie, dzwoniłam i okazało się, że najprawdopodobniej za te pieniądze były zakupione rury i przejęte przez Urząd Gminy i położone na terenie gminy. Bardzo bym prosiła, żeby to zostało wyjaśnione.

Pani Kasprzycka, sołtys Olbierzowic wniosła, - W związku z likwidacją szkoły w Olbierzowicach wnioskujemy jako mieszkańcy o pozostawienie części majątku szkoły na wyposażenie przyszłej świetlicy w Olbierzowicach, tj. komputer, telewizor, odtwarzacz, radio, segment, firanki, karnisze, obrusy, stół pingpongowy, gaśnica, komplet talerzy, ekspres do kawy, wieszak. Nadmieniam, że komputer jest nagrodą Naszych dzieci z Ekologicznego Związku Gmin Dorzecza Koprzywianki za zbiórkę surowców wtórnych. W akcji zbierania zaangażowane były dzieci wraz z rodzicami. Mieszkańcy Olbierzowic zapytują na jakim etapie są rozmowy z firmą, która chce wynająć budynek szkolny na Zakład Opiekuńczy.

Pan Sudy, sołtys Byszówki, - Chciałbym zapytać czy panowie Wójtowie wiedzą, że w Byszówce nawet nie ma inwestycji zrobionej za 1 zł.

Pan Ura, sołtys Węrgc - Prośba o wysłanie komisji do wsi, żeby sprawdzić dogi i ujęcie wody. Chodzi o to, że odwiedził nas pan Wójt. Chciałbym, żeby też ustosunkować się do oświetlenia. To co zostało zrobione na drogach przez pana Buczka to raczej zaszkodziło niż pomogło, poza kawałkiem drogi, który zrobił do swojego kolegi.

Pan Dywan, sołtys Pęchowa wniósł, - W Pęchowie są dwa przystanki autobusowe i prośba, żeby chociaż jeden z nich zadaszyć. Prośba też o uzupełnienie oświetlenia od strony Klimontowa.

Do punktu 4 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie wyrażenia woli przystąpienia Gminy Klimontów do realizacji przez Regionalną Organizację Turystyczną Województwa Świętokrzyskiego zadania "Kampania promocyjna Województwa Świętokrzyskiego w latach 2007-2010". Wartość całego zadania ma wynieść 7 000 000 zł w tym udział własny ROTu 1 050 000 zł, tj. 15 % całkowitych kosztów.

Wyjaśnienia złożył pan Przybylski, Zastępca Wójta.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta wyjaśnił, - Gmina Klimontów jest jednym z członków Regionalnej Organizacji Turystycznej Województwa Świętokrzyskiego. Jest to organizacja pożytku publicznego, pozarządowa mająca na celu i za zadanie rozwój infrastruktury turystycznej i pomoc w promocji województwa świętokrzyskiego. W ramach tej Regionalnej Organizacji Turystycznej działa instytucja, która w naszym programie nazywa się instytucją pod tytułem Zgoda Sandomierska. Jednym z elementów tej części organizacji jest pan Leszek Tyboń, który zajmuje się również promocją regionu świętokrzyskiego. W ramach tych działań związanych z kapitałem ludzkim gmina Klimontów promuje Brunonia Klimontowskie. Jednym z elementów działania tej Organizacji jest zachowanie wiedzy o Brunonie Jasińskim nie jako o komuniście ale jako o poecie futurystycznym. Poza tym w ramach tego projektu planujemy również zorganizować promocję Ossolina jako punktu archeologicznego. Jednocześnie w połączeniu z gminą Wilczyce również próbujemy połączyć ich futurystyczny z naszym klimontowskim, bo tam mieliśmy pana Młodożeńca, który również był futurystą. Staramy się robić w tym kierunku coś, żeby zadziałała jakaś wspólna inicjatywa. Podjęte zostały kroki i rozmowy z gminą żydowską na zagospodarowanie synagogi. Wyraziliśmy wolę, że chcielibyśmy, żeby ta synagoga zaczęła funkcjonować, ale nie będziemy ponosić kosztów. Nie jest naszą rolą odbieranie tego co daliśmy społeczności

żydowskiej a jedynie zagospodarowanie i urządzenie tam może muzeum Żydów Klimontowskich ewentualnie jakiegoś muzeum regionalnego dotyczącego tego tematu. Jest to przyszłość, którą widzimy wspólnie z Regionalną Organizacją Turystyczną. Jednocześnie biorąc pod uwagę i Brunonalia i Jarmark na św. Jacka chcielibyśmy, żeby ROT postrzegła nas jako tego, który współpracuje i którego oni będą promować. Promocja gminy jako gminy nie jest promocją darmową. Jest promocją kosztowną, multimedialną związaną z komputeryzacją, związaną z dojściem do internetu. Mam nadzieję, że idąc w tym kierunku za taką kwotę jaką proponuje Organizacja, jest to niewielki pieniądź, który musimy wpłacić a spore pieniądze możemy pozyskać zwłaszcza, że tegoroczne Brunonalia w całości zostały sfinansowane przez ROT grupa Zgoda Sandomierska.

Przewodniczący Rady zapytał czy radni wnoszą zapytania, uwagi odnośnie tego tematu. Głos zabrał pan radny Ferens.

Pan radny Ferens powiedział, - W sprawie dofinansowania imprez, możemy mieć z członkostwa w tej Organizacji jedynie korzyści. Możemy pozyskać środki od ROT na przeprowadzenie Jarmarków.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Rada jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia woli przystąpienia Gminy Klimontów do realizacji przez Regionalną Organizację Turystyczną Województwa Świętokrzyskiego zadania "Kampania promocyjna Województwa Świętokrzyskiego w latach 2007-2010". Jest ona załącznikiem do niniejszego protokołu.

Po podjęciu uchwały Rada obejrzała krótki materiał filmowy promujący powiat sandomierski a przygotowany przez Lokalną Organizację Turystyczną.

Po emisji filmu pan Wójt Bień powiedział, - Mieliśmy przyjemność oglądać ten film jako pierwsi. Ten film będzie promować powiat 1 lutego 2008r w Warszawie. Proszę poinformować Państwa, że Koło Gospodyń wiejskich zajęło zaszczytne drugie miejsce w wojewódzkim konkursie na najlepszą potrawę świąteczną i otrzymało nagrodę pieniężną w kwocie 2000 zł.

Do punktu 5 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady Gminy odczytał projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w uchwale Nr II/12/06 w sprawie określenia wzorów formularzy podatkowych.

Uwag do treści projektu uchwały nie wniesiono więc Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie. Za: 15, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie wprowadzenia zmian w uchwale Nr II/12/06. Uchwała jest załącznikiem do protokołu.

Do punktu 6 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie cofnięcia upoważnienia pani

Małgorzacie Zieji i pani Henryce Ziomkowskiej do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu pomocy materialnej o charakterze socjalnym i wydawania w tym zakresie decyzji. Po odczytaniu projektu uchwały Przewodniczący oznajmił, że opinie Komisji w tej sprawie są pozytywne.

Uwag do treści projektu uchwały nie wniesiono, więc Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie. Za: 15, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie cofnięcia upoważnienia. Uchwała jest załącznikiem do protokołu.

Do punktu 7 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady poprosił stałe Komisje o przedstawienie opinii na temat proponowanych do wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2007r.

Opinię przedstawili przewodniczący stałych Komisji w kolejności jak niżej:

Pani radna Rębacz przedstawiła, - Komisja Budżetowa zapoznała się z propozycjami zmian i wnioskuje przenieść propozycję zwiększenia środków na remonty dróg gminnych w kwocie 40 000 zł na drugie posiedzenie sesji, tj. na 28 grudnia br. Wnioskuje także, żeby Komisja Rewizyjna przeprowadziła szczegółową kontrolę w zakresie wydatkowania na remonty dróg i aby w protokole pokontrolnym zamieszczone były takie informacje - ile na poszczególne sołectwa zawieziono materiału, kto woził ten materiał, jakie były koszty transportu samochodu z Ostrowca, jakie były koszty transportu z Jurkovic, dlaczego nie we wszystkich sołectwach nie są podpisywane karty, ile godzin pracowała równiarka w poszczególnych sołectwach. Do pozostałych przesunąć Komisja nie wnosi uwag.

Pani Skarbnik Słowińska, - W stosunku do tego co było przedstawione na Komisjach jeszcze proponuje się zwiększyć plan dotacji dla LKS "Klimontowianka" o 10 250 zł na sport i o taką samą kwotę zmniejsza się plan wydatków przeznaczonych na drogi wojewódzkie.

Pani radna Rębacz zawnioskowała, - Wniosek mój jest taki, żeby te zmiany zwiększenia dotacji dla LKSu przenieść na kolejną sesję.

Pan radny Frejlich powiedział, - Komisja Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego zapoznała się z proponowanymi zmianami i pozostawiliśmy wolną rękę.

Pan radny Lipiec, - Komisja Spraw Społecznych zapoznała się ze zmianami i podobnie jak Komisja Budżetowa wnioskuje, żeby Komisja Rewizyjna sprawdziła te wydatki na drogi, żeby sołtysi byli powiadamiani, kiedy materiał ma być przywożony na sołectwa i żeby podpisywali karty przywozu tego materiału. Miałem zgłoszenia od sołtysów, że nawet nie wiedzieli kiedy materiał będzie wożony na ich wsie.

Pan radny Mazur powiedział, - Jeżeli chodzi o zmiany w budżecie to Komisja rewizyjna nie opiniowała tych zmian, bo spotkaliśmy się 10 grudnia, w poniedziałek i pani Skarbnik nie miała wtedy jeszcze przygotowanych materiałów. Uważam jednak, że od zmian w budżecie to kompetentna jest Komisja Budżetu, Finansów i Majątku Gminy. Chcę powiedzieć, że każda Komisja jest upoważniona do kontroli. Każda Komisja ma swój zakres dany uchwałą

Rady Gminy i prosiłbym w imieniu naszej Komisji Rewizyjnej, żeby ci co wnioskuje niech sobie zrobią kontrolę. Akurat jest to w kompetencji Komisji Rolnictwa. Wiem, że każda kontrola to musi się komuś tam narazić. Nie boję się narażenia ale to nie jest w naszej kompetencji. Za chwilę będziemy opiniować wykonanie budżetu, przygotowujemy wniosek w sprawie absolutorium. Stawiam wniosek panie Przewodniczący, żeby sobie Komisja Rolnictwa w kompetencji której się to akurat znajduje niech zrobi sobie kontrolę. Całe szczęście, że mamy tu w składzie Komisji Rewizyjnej jednego członka, który też jest członkiem Komisji Rolnictwa i przekaże nam ustalenia Komisji Rolnej. Dziękuję.

Po wysłuchaniu opinii Komisji Przewodniczący Rady otworzył dyskusję. W dyskusji wzięli udział:

Pan radny Ferens podniósł, - Do Komisji Budżetowej, bo Państwo sugerują, żeby żeby zwiększenie dotacji dla LKS-u przełożyć na następną sesję. W imieniu Zarządu LKS-u prośba, żeby te środki przegłosować dzisiaj. Rekultywacja boiska została praktycznie przeprowadzona przez jednego człowieka. Gdybyśmy mieli za to zapłacić firmie to odsyłam do KS w Staszowie. Oni robili taką rekultywację i musieli dużą sumę pieniędzy za to zapłacić. Właśnie wzrost tych wydatków jest związany głównie z tym, że szły środki na to, żeby tę płytę boiska doprowadzić do takiego stanu jak ona jest w tej chwili. Pan Wójt na poprzedniej sesji mówił, że jak przyjeżdżają zawodnicy do Klimontowa to pierwsze co robią to wychodzą na murawę i są pod wrażeniem, że można w ten sposób w klasie A utrzymać płytę. Stąd też bardzo bym prosił abyśmy te zmiany przyjęli dzisiaj. W związku z tym, że w sobotę 16 grudnia jest Walne Zebranie LKS-u i informacja o tym, że te środki Zarząd otrzyma i będzie w stanie uregulować faktury za które zalega to po prostu pozwoli na przystąpienie do nowego sezonu. Bardzo proszę, żebyście Państwo te zmiany przyjęli.

Pani radna Rębacz wniosła -, Chciałabym prosić o 5 minut przerwy w obradach sesji, żeby Komisja Budżetowa mogła przedyskutować to.

Pan Wójt Bień powiedział, - Szanowni Państwo chciałbym uspokoić w sprawie tej kwoty 40 000 zł. Szanowna Rada mamy podpisaną umowę z Dyrektorem Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Środowiska Urzędu Wojewódzkiego na budowę i modernizację drogi Ossolin - Śniekozy z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. Jest to kwota 20 000 zł. My zrobiliśmy tę drogę, nawet na dłuższym odcinku, bo na odcinku razem 1750 mb. I teraz oni z województwa nam zwrócą te pieniądze po rozliczeniu, ale my najpierw musieliśmy za całość zapłacić z własnych środków.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta uzupełnił, - Jest koniec roku. W imieniu pani Księgowej, w imieniu swoim i pana Wójta to, że mamy wątpliwości jeżeli chodzi o drogi to możemy je sobie mieć. Mamy czas do absolutorium, żeby wszystkie te wątpliwości wyjaśnić. Dzisiaj decyzja polega na przesunięciu środków, a jeżeli uważacie Państwo, że te środki zostały źle przesunięte to i tak będziecie mogli to zbadać, czy to Komisja Rolna, czy Komisja Rewizyjna, czy Komisja Budżetowa. Natomiast 28 grudnia to taki czas, że sylwester panią Szefową zastanie i zostaniemy z tym sami. Dalej nie będziemy wiedzieć czy to jest dobrze czy źle przesunięte. Prace zostały wykonane i zostały popłacone, więc wątpliwości wszelkie jest czas do 30 kwietnia czyli do ostatniego dnia, w którym powinno się udzielić absolutorium, żeby te wątpliwości rozwiązać.

Przewodniczący Rady zarządził 10 minut przerwy w obradach sesji w celu wypracowania przez Komisję Budżetową stanowiska w sprawie zwiększenia środków o 40 000 zł na

remont dróg gminnych i zwiększenia dotacji dla KLS o 10 250 zł.

Po przerwie Przewodniczący obrady wznowił i poprosił Komisję Budżetową o przedstawienie stanowiska. Stanowisko Komisji przedstawiła pani radna Rębacz, Przewodnicząca tejże Komisji.

Pani radna Rębacz powiedziała, - Komisja Budżetu, Finansów i Majątku Gminy wnioskuje na piśmie do Wójta Gminy z poleceniem do pana Jana Buczka: ile zostało nawiezionych materiałów, na jaką kwotę transport, równiarka; ile materiału zostało przywiezione z Ostrowa i na jaką kwotę transport. Wniosek, żeby materiały wożone na sołectwa były odbierane i potwierdzane własnoręcznym podpisem przed wysypaniem na drogi przez sołtysa, radnego lub członka rady sołeckiej. Każda inwestycja dodatkowa była przedstawiona Komisji Budżetowej przed jej realizacją i uzgodniona. Aby nie wydawano pieniędzy nie mając zabezpieczenia na daną inwestycję gminy środków finansowych. Jeżeli w/w wnioski nie będą spełniane Wójt Gminy Klimontów powinien liczyć się z tym, iż nie będą one zatwierdzane przez Komisję Budżetową. Komisja zastanawiała się nad kwotą 40 000 zł na drogi i ma zapytanie, że jednak chcemy zapoznać się najpierw z tym co z dotychczasowych pieniędzy zostało zrobione. My zapoznamy się z tym i jak będziemy wiedzieć, to 28 grudnia podejmiemy decyzję w sprawie tych 40 000 zł.

Pan Wójt Bień, - Szanowna Komisjo możemy to zrobić wspólnie. Obiecuję, że na pewno tego co sobie Komisja życzy będziemy przestrzegać. Dom tej pory pan Jan Buczek pracował u nas jako pracownik, który był zatrudniony w grupie interwencyjnej. Do 1 listopada 2007r funkcję drogowca można powiedzieć sprawował obecny tu na sali pan Krzysztof Sajecki na zastępstwo na 2 lata. Proszę państwa dziwię się temu ale taka jest prawda. Od tej pory jest inaczej. Pan Krzysztof ma już nową umowę. Od 1 listopada jest tym czym powinien być czyli informatykiem. Jeśli chodzi o pana Jana Buczka naprawdę długo zastawialiśmy się nad tym. Pan który przedtem był drogowcem, pan Tadeusz Słoma, który często przychodzi do Urzędu Gminy, pytał się niejednokrotnie jak pan to zrobił, że drogi, które miały po 2 m na dzień dzisiejszy mają 4 - 5 m szerokości. Są zrobione zdjęcia, wołę dokumentować to, że zrobiliśmy masę pracy. Mam zdjęcia z tego jak było przedtem a jak jest teraz. Tu dziękuję panu Kawckiemu, że można powiedzieć z całą drużyną za rozrównanie drogi. Wystąpiliśmy do trzech firm z zapytaniem o cenę pracy równiarki. Najkorzystniejsza cena była 75 zł netto za godzinę pracy i tę ofertę wybraliśmy. Później podnieśli stawkę, bo paliwo poszło w górę, na 85 zł. Inne firmy chciały 100 zł netto za godzinę pracy. Żeby zacząć sypać materiał na drogi to trzeba było najpierw je udroźnić, żeby można było po nich przejechać. Wracając do pana Buczka - naprawdę zawdzięczam temu człowiekowi to, że może nieraz był nieprzyjemny, ale umiał przekonać gospodarzy, żeby te drogi jednak poszerzyć. Niejednokrotnie otrzymuję listy od gospodarzy z różnymi sprawami m.in., że niesłusznie tam pan zajechał, bo nikogo nie było w domu i zabrał 1 m czy 0,5 m. Proszę Państwa chcę uspokoić, że wszystko naprawdę jest pod kontrolą. Załatwione mamy z panem Bokwą, dyrektorem Kopalni Dolomitów, że mamy wstęp wolny do Jurkowic i możemy sobie wziąć tego materiału ile nam pasuje. To co niektórzy przywieźli sowym i samochodami to nie wszystko. Żeby drogi można było podnieść nawet o 0,5 m, np. na drodze Ossolin - Śniekozy to musieliśmy ten transport wykorzystać celem przywiezienia tej mieszanki z Jurkowic. Poprosiłem Księgową, żeby dała mi ilości przywiezionego materiału i wyszło tego ok. 3000 ton. Chciałem Państwu tu powiedzieć, że przykładowo w tamtej kadencji też były takie sytuacje, bo do Kępia poszło 200 ton niesortu.

Sołtys podbił kartę, że tyle tego materiału tam poszło i miałem delikatne tam jakieś podejrzenia czy rzeczywiście tyle materiału poszło. Apeluję tylko, jeśli będzie taka możliwość, żeby sołtys czy rada sołecka jak się coś dzieje w waszej miejscowości, przyjedzie samochód to wychodzić. Ostatnio wczoraj zakopał się w Goźlicach samochód, który przywiózł olej do szkoły. Dopiero Pogotowie Techniczne musiało go wyciągać. Koszty są duże, a i czas i nerwy. Przepis jest taki, że kierowca powinien się upewnić czy droga jest przejezdna albo poprosić drugiego człowieka, żeby pokierował. Ale skoro kierowca jedzie i nie patrzy co z tyłu ma, a wiadomo przecież, że tam było rozkopy. Przykładowo nasza pracownica pani Kiliańska Celina wzięła sobie dzień urlopu i jak mieli doprowadzać do niej sieć wodociagową i przypilnowała, żeby podwórko było nierozkopane. Firma, która robi zadanie powinna doprowadzić wszystko do takiego porządku jaki zastała przy wejściu na teren. Mamy podpisaną umowę z firmą, która kończy kanalizację w Górkach Klimontowskich i Szymanowicach. Firma ta wywiązuje się bardzo dobrze. Zrobiła w ciągu 2 tygodni 30 podłączeń kanalizacyjnych. Przez 3 lata to zadanie nie było ukończone. Dostaliśmy z PZU 5000 zł na most w Zakrzowie. Pieniądze przyszły na OSP Zakrzów, bo wiosek był złożony przez straż pożarną w Zakrzowie. Pieniądze dotarły ale drzewa za te pieniądze 5000 zł nie starczało na ten most. Pan kierownik Wojtyniak wyliczył, bo robi to Zakład Gospodarki Komunalnej, ile to drzewo pochłonie pieniędzy i musieliśmy dodatkowo dokupić tego drzewa na 5 690 zł. Te pieniądze muszą być zdjęte z planu na drogi gminne. Zrobiliśmy dwa przepusty w Nawodzicach. Jedno koło ujęcia wody a drugi na tej drodze nowej. Myślę, że pani radna to potwierdzi. Zrobiliśmy rów odwadniający w Nawodzicach. Zrobiliśmy odmulenie w Nawodzicach - skąd te pieniądze wziąć ?, a musimy przecież wziąć. Wywożenie kamienia z Górek na podwyższenie mostu. Nie było planowane robienie drogi Ossolin - Śniekozy. To jest odcinek 1750 m, ale dostaliśmy na 20 000 zł więc z czegoś trzeba było wziąć te pieniądze, dołożyć i zrobić drogę. Równiarka wykonała tu pracę, trzeba było dowieźć równiarkę. Teraz odliczymy sobie te poniesione przez nas koszty.

W tym miejscu na ekranie wyświetlono zdjęcia przedstawiające stan dróg na terenie gminy zastany przez pana Wójta Bienia, kiedy rozpoczynał swoją kadencję.

Pan Wójt Bień kontynuował, - Panie Przewodniczący przekazuję Panu protokół komisji wojewódzkiej ds. weryfikacji szacowania szkód popowodziowych w infrastrukturze komunalnej spowodowanych intensywnymi opadami deszczu, które wystąpiły w dniach 05.09. - 09.09.2007r na terenie gminy Klimontów. Komisja ta stwierdziła uszkodzenia na drogach gminnych na długości 22,45 km, 1 przepust w ciągu drogi gminnej i 3 mosty na łączną wartość 797 190,00 zł. Mamy takie uznane szkody.

Pan radna Rębacz zapytała, - Szanowna Rado, panie Wójcie czy był ogłoszony przetarg na równiarkę i transport materiału ? Do jakiej kwoty jest ogłaszany przetarg w Urzędzie ?. Czy nie trzeba by było zastanowić się nad tym, żeby odebrać panu buczkowi ryczałt na samochód ?

Pan Wójt Bień odpowiedział, - Proszę Państwa jeśli chodzi o ryczałt pana Jana Buczka to nikt go nie zabierze. Ja go przyznałem i jak mogę odebrać. Ja jeżdżę swoim samochodem z pieniądze, które Rada mi przyznała. Mój Zastępca - samochodem służbowym. Jeżeli taka jest potrzeba to pan Buczek jeździ tym samochodem. Z takim samym podaniem o przyznanie ryczałtu na używanie samochodu prywatnego do celów służbowych wystąpiła do mnie i pani Kordyka w związku z tym, że jeździ na różne szkolenia. Co do pana Buczka

to nie ma to gwarantuję, że nie ma takiego drugiego człowieka na terenie gminy. Zrobił ogromną pracę. Utwardził ponad 30 km dróg. Na transport materiału został przeprowadzony przetarg, płacone są tonokilometry, wygrała firma z Sandomierza.

Przewodniczący Rady Gminy stwierdził, - Trwa dyskusja odnośnie przesunięć budżetowych. Zeszła ona na drogi. Prośba do Komisji wielka, jak mają wątpliwości to niech to żeby zapraszały na posiedzenia panów Wójtów, panią Skarbnik, pana drogowca. Tam jest czas i pora, żeby sporne sprawy dyskutować, rozstrzygać. Czy w temacie przesunięć budżetowych są wnioski ?

Pani radna Rębacz zawnioskowała, - Komisja Budżetowa wnioskuję, żeby zwiększenie o te 40 000 zł na drogi i zwiększenie dotacji o 10 250 zł dla LKSu przesunąć na sesję na 28 grudnia 2007r.

W dyskusji nie wziął więcej nikt udziału, więc Przewodniczący zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie wniosek Komisji Budżetowej. Za: 14, przeciwko: 1, głosów wstrzymujących się nie było. Wniosek przeszedł - zwiększenie planu wydatków o kwotę 40 000 zł w drogownictwie i zwiększenie dotacji o kwotę 10 250 zł dla LKSu przesunięto na kolejne posiedzenie sesji.

Następnie Przewodniczący Rady odczytał uchwałę w sprawie zmian w budżecie gminy na 2007r z uwzględnieniem przegłosowanego wniosku Komisji Budżetowej i poddał go pod głosowanie. Za: 14, przeciwko: 0, wstrzymało się : 1.

Uchwała w sprawie zmian w budżecie gminy na 2007r została podjęta i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Po podjęciu uchwały głos zabrała pani radna Rębacz.

Pani radna Rębacz wniosła, - Chciałabym, żeby Komisja Rewizyjna przeprowadziła kontrolę w zakresie wydatków poniesionych na drogi. To jest mój wniosek.

Przewodniczący Rady - Padł wniosek, Komisja Rewizyjna jest tą Komisja, która kontroluje wszystko.

W tym miejscu Przewodniczący Rady odczytał treść § 2 i § 4 Regulaminu Komisji Rewizyjnej Rady Gminy w Klimontowie stanowiącego załącznik Nr 5 do Statutu Gminy Klimontów.

Pan radny Mazur wtrącił, - Panie Przewodniczący nie prowadź tu szkolenia.

Przewodniczący odpowiedział, - To nie jest szkolenie, tylko wniosek. Zmian do Statutu na razie nie wprowadzaliśmy i zapisy obowiązują. W tej chwili poddaję Państwu ten wniosek pod głosowanie.

Pan radny Lipiec zaproponował, - Byłbym za tym, tak jak ustaliliśmy to w czasie przerwy, żeby parę członków z każdej Komisji zostało wytypowanych i wzięło udział w tej kontroli. Nie tylko Komisja Rewizyjna, ale żeby z innych Komisji też się dołączyło parę osób. Tak ustaliliśmy przecież.

Pan Przybylski, zastępca Wójta, - Szanowni Państwo do 28 grudnia mamy wypracować jakiś wniosek a wy przepychacie się kto to ma zrobić. Im więcej będzie przepychanek tym mniej zrobicie. Nie wiem jakie uzgodnienia były ale czas jest krótki. Albo do 28 grudnia wyjaśniamy czy bierzemy te 40 000 zł czy nie, albo rozliczamy drogi. Drogi tak jak mówię

możemy rozliczać do 30 kwietnia następnego roku czyli do absolutorium. Dzisiaj nie dyskutujemy na temat rzeczy takich, tylko na temat tego co mamy a dzisiaj zrobić a nie temat pana Buczka, który jest pracownikiem w Urzędzie i to nie najważniejszym.

Przewodniczący Rady podsumował, - Padły dwa wnioski . Wniosek pani radnej Rębacz o tym, żeby Komisja Rewizyjna zajęła się tematem i wniosek pana radnego Lipca, żeby tematem zajęła się Komisja Rewizyjna poszerzona.

Pan radny Mazur przypomniał, - Pani Rębacz zgłosiła wniosek, ja zgłosiłem przeciwny a teraz na górze jak byliśmy tam na górze ustaliliśmy, żeby powołać komisję śledczą.

Pani radna Rębacz - Po co mamy robić komisję śledczą skoro wnioski padły.

Pan Przewodniczący Rady poddał wnioski pod głosowanie w kolejności jak niżej.

Wniosek pani radnej Rębacz. Za: 8, przeciwko: 3 , wstrzymało się 4. wniosek przeszedł.

W związku z przegłosowaniem wniosku zgłoszonego przez panią radną Rębacz - Przewodniczący odstąpił od głosowania nad pozostałymi.

Do punktu 8 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie ogłoszenia konkursu na stanowiska dyrektorów samorządowych instytucji kultury oraz uchwalenia regulaminu konkursu i powołania komisji konkursowych.

Po odczytaniu projektu uchwały Przewodniczący zapytał jakie są w tej sprawie opinie stałych Komisji Rady. Opinie przedstawili:

Pan radny Lipiec, - Komisja Spraw Społecznych jest za składem tych członków zaproponowanych w projekcie uchwały jednakże wnioskuję o dokoptowanie innych członków Komisji Spraw Społecznych do składu komisji konkursowych jeżeli nie jest to wbrew prawu.

Pani radna Rębacz, - Komisja Budżetu, Finansów i Majątku Gminy nie analizowała projektu uchwały, ponieważ pozostaje on w kompetencji Komisji Spraw Społecznych.

Pan radny Frejlich - Komisja Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego nie wniosła uwag do projektu uchwały.

Pan radny Mazur - Komisja pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Po wysłuchaniu opinii Komisji Przewodniczący zapytał czy radni wnoszą uwagi, zapytania odnośnie tego punktu. Głos zabrali w kolejności jak niżej:

Pan radny Lipiec ponowił, - Pozostali członkowie Komisji Spraw Społecznych też chcieliby być członkami komisji konkursowych jeżeli jest to zgodne z prawem.

Przewodniczący Rady zapytał, - Panie Wójcie czy jest taka możliwość prawna zwiększenia składu komisji konkursowych ?

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Nie wiem prawdę mówiąc czy jest taka możliwość czy nie, ale uważam, że próbuje się robić igrzyska jeszcze z takich rzeczy. Moim zdaniem jest w składzie tej komisji Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych i reprezentuje całą

Komisję, jest Przewodniczący Rady - reprezentuje całą Radę Gminy, jest Wicewójt - reprezentuje Urząd Gminy. Co będziemy tutaj jeszcze dodatkowo jakieś igrzyska uprawiać.

Pan Wójt Bień, - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado chciałbym jeszcze dwa słowa do tego tematu. Dlaczego to robimy - robimy to dlatego, że przez długi okres czasu było to zaniedbane. Od dawna GOK od biblioteki powinien być rozdzielony. Księgowność jest od dawna już osobna. Po ostatniej kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej dostaliśmy wytyczne, żeby rozdzielić GOK i biblioteki. Uplłynął już rok od tego. Tak to schodziło, bo wiadomo problemów w gminie jest bardzo dużo, jest wiele nieprawidłowości. Obecnie jest p.o. dyrektora GOKu. Postanowiliśmy to przeciąć. Najwyższy czas, żeby wybrać dyrektora GOKu i kierownika Biblioteki. W Bibliotece zakończono już spis inwentaryzacyjny, przez 30 lat nie było tam przeprowadzonego remanentu i żadnego nadzoru. Na dziś wszystko jest wyjaśnione. Uważam, że ta komisja konkursowa w zaproponowanym składzie jest wystarczająca.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Chciałbym dodać jeszcze, że osoby z Komisji Spraw Społecznych, które zechciałyby być obserwatorami na konkursie to zapraszam. Nie jest to utajnione. Myślę, że wszyscy zainteresowani będą mile widziani.

Przewodniczący Rady, - Padł wniosek Komisji Spraw Społecznych o poszerzenie składu tych komisji konkursowych do 9 osób. Rozumiem, że ten wniosek był taki, żeby cała Komisja Społeczna była w komisjach konkursowych czyli .

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - W takim razie ja proponuję, żeby jeszcze księdza Wojciecha dopisać, bo jest bardziej związany z tym, pana Darowskiego, bo jest w Akcji Katolickiej ewentualnie kogoś jeszcze z instytucji żydowskiej, bo są organizowane Brunonalia, kogoś z Towarzystwa Przyjaciół Klimontowa, bo zajmują się sprawami Klimontowa, z Lokalnej Organizacji Turystycznej, ponieważ finansują nam imprezy. Wtedy będziemy mieli pełny obraz działania.

Pani radna Gajewska, - Panie Przewodniczący, panowie Wójtowie ja też jestem członkiem Akcji Katolickiej nie pozwolę, żeby pan obrażał ludzi imiennie.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta - Ja nikogo nie obraziłem.

Pan radny Polit zapytał, - Czy na komisję każdy może przyjąć.

Przewodniczący Rady odpowiedział, - Tak, każdy.

Innych uwag i zapytań nie zgłoszono. Przewodniczący Rady poddał wniosek o zwiększenie składu komisji konkursowych do 8 osób. Za: 8, przeciwko: 5, wstrzymało się: 1. Wniosek przeszedł. Dopisano do składu komisji konkursowych panie Ewę Gajewską i Marię Kogut.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta - Skoro uważa się, że jestem osobą niekompetentną, moja osoba jest tutaj osobą zbędną to rezygnuję z udziału w pracach komisji i proszę o wydelegowanie innej osoby z Urzędu.

Przewodniczący Rady - Panie Wójtę Przybylski myślę, że nie ma co się obrażać. Akurat sprawy kultury są domeną Komisji Spraw Społecznych.

Następnie Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowaniem z uwzględnieniem przegłosowanego powyżej wniosku. Za: 8, przeciwko: 3, wstrzymało się: 1. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych na 15 biorących udział w sesji.

Do punktu 9 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady odczytał wniosek jaki wpłynął do Rady Gminy Klimontów w sprawie dokonania reasumpcji uchwały Nr XII/83/07 z dnia 5 listopada 2007r w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta do celów podatku rolnego na 2008r z kwoty 58,29 zł/q do kwoty 42 zł/q.

Po odczytaniu wniosku Przewodniczący Rady powiedział, - My przez okres 7 lat nie zmienialiśmy podatku rolnego. Teraz skutki obniżenia górnej granicy ceny żyta podanej w komunikacie to kwota 766 000 zł. Propozycja pana Wójta jest 42 zł/q. Jest to drastyczna podwyżka. Rada zawsze obniżała o 50% cenę żyta podaną w Komunikacie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Poniżej 50% Rada nie zchodziła. Na pewno nie możemy równać się z gminą Obrazów czy gminą Samborzec. Tam są ogrody. U nas jest inna sytuacja. Jest problem z ceną za żywca, ze zbytym tego żywca. Uważam, że jakąś tę podwyżkę powinniśmy podjąć, ale tak żeby zachować te 50 %. Nic się nie dzieje, żeby dokonać tej reasumpcji. Na ten temat obradowały Komisje. Wnioski Komisji są tu różne. Są wnioski, żeby to było 30 zł/q. Są wnioski, żeby nie zmieniać tego. Są wnioski, żeby podnieść cenę żyta, ale nie ma podanej kwoty o ile, tylko, żeby Rada zdecydowała.

Przewodniczący Rady udzielił głosu panu Przybylskiemu, Zastępcy Wójta.

Pan Przybylski powiedział, - Szanowny panie Przewodniczący, Szanowni Państwo tak jak uprzednio w listopadzie na sesji zapowiadałem, że może to być obniżka o ponad 50% i tak teraz jest. Okazuje się, że staliśmy się takim ogonem jeśli chodzi o podatki. wiadomo, że najbardziej zadowalałaby nas kwota podana w komunikacie 58 zł/q, ale nie jest w tym rzecz. Myślę, że ta cena też jest wzięta troszeczkę z księżycą, bo gdyby żyta byłoby na tyle nie byłaby taka cena. Dlatego taka jest wysoka cena nie dlatego, że jest go za dużo, tylko dlatego, że jest go za mało. Mamy nadzieję, że w przyszłym latach ustabilizuję cenę, oby nie na poziomie znowu 30 zł ale większym. Z tym, że musimy mieć świadomość, że podatki też będą adekwatne do ceny żyta. Nie można od nas mieszkańców gminy Klimontów żądać tego co mają mieszkańcy gminy Obrazów. Z drugiej strony nie żądamy asfaltów tak jak mają w Samborcu, bo tam płacą za te asfalty i to płacą sporo, bo płaca pełnym podatkiem. Dlatego my mamy tyle ile sami tu wypracujemy. Biorąc pod uwagę, że dostajemy w ramach środków z Programu Rozwoju Społecznego 124 000 euro, a są to pieniądze, które mamy do wzięcia, musimy finansowo do tego mieć swoich 30 % środków. Biorąc pod uwagę fakt, że wchodzimy do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich - trzy wioski będą mogły być objęte w ciągu najbliższych 2, 3 lat tym programem. Jest to 500 000 zł na jedną wioskę. do tych 500 00 zł musimy mieć swoje pieniądze. Niestety, nie ma nic za darmo. Wchodzi Program Zasobów Ludzkich, gdzie do każdego 1 000 000 zł żąda się 20 % własnych środków. Nie mając tych pieniędzy nie będziemy mogli wyciągnąć ręki po żadne środki zewnętrzne. Pan Wójt tutaj mówił o środkach powodziowych 2007. Jak przyjdzie do sytuacji, gdzie dostaniem 100 0000 czy 200 000 zł powodziowych środków to musimy dołożyć do nich 20% swoich a czasem i 50%. Na to musimy mieć pieniądze. Koleżanka radna podniosła tu temat dróg w Goźlciach ale jak nie będą inwestycje poparte środkami unijnymi nie wejdziemy na te drogi. Tam gdzie dostaniemy pieniądze z Unii tam będziemy je wspierać naszymi. Środki te właśnie potrzebne są nam na tego typu działania. Nie jestem zwolennikiem podnoszenia podatków maksymalnie ale nie jestem też zwolennikiem tego,

żebyśmy byli gminą o najmniejszym podatku. Planuje się w przyszłości, że do każdej 1 zł obniżenia podatku trzeba będzie zapłacić 2,5 zł kary z subwencji ogólnej. Możemy obudzić się później z tym, że nie mamy grosza. Nasz budżet gminy jest budżetem typowo roszczeniowym. Jest to budżet socjalny. W budżecie środków własnych mamy około 3 000 000 zł czyli zadłużenie naszej gminy sięga 140 % naszych własnych środków. My praktycznie żyjemy na garnuszku opieki społecznej i pokrewnych instytucji, bo większość środków, które rozdzielamy to są środki na oświatę, na pomoc społeczną i wszelkiego rodzaju zasiłki, odrobinę środków stanowi subwencja ogólna. Powiedźcie panowie jak teraz podzielić środki, żeby każdemu starczyło. Dlatego konieczna jest reasumpcja uchwały. Państwo zdecydujecie na ile podnieść podatek. Jeśli nie to będziemy realizować taki budżet jaki jest.

Przewodniczący Rady poprosił o opinie stałe Komisje Rady. Opinie Komisji przedstawiali w kolejności:

Pan radny Lipiec, - Komisja Spraw Społecznych wnosi, żeby nie podwyższać podatku, bo ropa droga, herbicydy drogie. Gdybyście podjęli uchwałę, że 42 zł/q to byłoby 105 zł z 1 ha podatku. Ja będąc chłopem i pracując na ziemi każdy z nas dobrze wie jakie to są koszty. Nie jest tak jak się wydaje, że dochody są.

Pan radny Frejlich, - Komisja Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego jest za obniżeniem kwoty zaproponowanej przez pana Wójta z 42 zł/q do kwoty 30 zł/q.

Pani radna Rębacz, - Komisja Budżetowa nie zajęła w tej sprawie ostatecznego stanowiska.

Pan radny Mazur, - Zaczę od kwoty 27 zł/q. Na poprzedniej sesji jak chciałem zabrać głos odnośnie tego podatku to Wójt Przybylski powiedział, że jest więcej. Uznałem rację Wójta. Obniżenie do 27 zł to nie jest 50 %. Ponieważ to był wniosek nie Komisji tylko Wójta to ten wniosek został przegłosowany na 27 zł. Panowie Wójtowie doszli do wniosku, że za te 27 zł nie będzie dochodu. Teraz panowie Wójtowie pościągali z gmin sąsiednich jak jest u nich ta stawka. Chciałem powiedzieć, że wszyscy radni na Komisjach to widzą tylko własny czubek nosa. Tu akurat będę mówił o swojej Komisji. Odsyłam radnych do przejrzenia projektu budżetu gminy na 2008r tylko do jednej pozycji, że w 2008r musimy spłacić 1 570 000 zł a pożyczki musimy wziąć 1 500 000 zł. Także tylko chyba te 70 000 zł będzie dochodu. Ja się nie wstydzę i wnioskuję - 42 zł to nie przejdzie, ale można przegłosować to panie Przewodniczący najpierw. Komisja Rewizyjna nie wypracowała wniosku, ale ja mam indywidualny mój wniosek, żeby sołtysi niech przemyślą sprawę i powiedzą ile by chcieli, żeby coś podnieść. Mniej niż 59 zł ale podwyższyć 27 zł. Nie wstydzę się, niech to pod kościołami mówią, niech pod sklepami mówią - proponuję 32 zł jako maksymalną stawkę, jaką Rada może przegłosować. Radnych jest 15, rolnikami prawie każdy jest, bo każdy coś tam uprawa więc niech się wypowiedzą.

Pan Pyszczyk, sołtys Pokrzywianki wtrącił, - Pan porozdawał ziemię, pan jest radnym i rencistą i pan może podnosić ile pan chce.

Pan radny Mazur odpowiedział, - Ja nie podnoszę tylko chcę obniżyć. Tylko dobrze by było, żeby nikt nie przychodził, żeby coś zrobić i wtedy będzie dobrze gadał. Dlaczego zaraz na początku tej kadencji chcieliście podwyższyć podatek. Jak to było? Nie wszyscy ale większość. Składam taki wniosek.

Po wysychaniu opinii Komisji Przewodniczący Rady otworzył dyskusję, w której udział

wzięli:

Pan radny Polit podniósł, - Kategorycznie zabraniać podnoszenia podatków wyżej, ponieważ każdy żyje z rolnictwa a w rolnictwie nie ma dochodów. Odłóżmy wszystkie renty, diety radnego a żyjemy z ziemi to zobaczymy jak będziemy wyglądać. Proszę wszystkich radnych, żeby tego nie podważać. Skąd rolnik weźmie na zapłatę podatku? Najpierw zrobić ściągalskość tych, którzy nie płacą. Niech Wójt powie ile jest zaległości w podatkach. Jak nie płaci to zrobić licytację, wtedy będzie płacił i będą pieniądze.

Pan radny Lipiec powiedział, - Ja się panie Mazur niczego nie wstydzę. I to co powiedział pan Polit - podaję przykład na moim sołectwie. Ściągać podatki ale w moim sołectwie do tej pory jest trzech ludzi, którzy nie płacą i mają po 5000 zł, 7000 zł zadłużenia i śmieją się. Z nimi zrobić porządek. Jeszcze opieka społeczna pomaga takim ludziom. Panie Wójt pan dobrze wie, że pracuję, mam dietę radnego i oboje mama dokładamy to do tej ziemi, na nawozy sztuczne, na opryski, bo inaczej to byśmy nic nie mieli.

Pan Wójt Bień odpowiedział, - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado padły tutaj słowa, że podatek nie jest ściągalski. Jeśli chodzi o podatek rolny to przypis na ten rok był 678 380 zł. Wpłaty bieżące - 529 715 zł. Czytając wnioski, które były do mnie złożone przez Komisje zauważyłem, że Komisje wnioskowały, żeby te podatki ściągać. Służby nasze, które zajmują się ściąganiem podatków na pewno nie śpią. Na dzień dzisiejszy na 30.11.2007r zaległości w podatku mamy 717 199 zł. Jest to ogromna kwota. Nie ukrywam, że będziemy wszystko robić, żeby to ściągnąć. Wystawiono 1 426 sztuk upomnień. Wystawiono 308 sztuk tytułów wykonawczych na kwotę 5 4 316,66 zł. Zadłużenia są duże i apeluję do sołtysów, żeby jak najlepiej ściągać te podatki. Wiadomo, że dzisiaj są te dopłaty, które bierzecie Państwo z Unii Europejskiej i teraz jak obostrzą przepisy, to nie będzie ktoś mógł brać dopłaty jak zalega z podatkami. Podatek od nieruchomości - przypis 157 095 zł, wpłaty bieżące 144 253,69 zł. Zaległości w podatku od nieruchomości - 16 054,94 zł. Wiadomo każdy dba o swoje. Podatek od nieruchomości płacą też i ci co nie mają tego 1 ha ziemi. Zastanawiam się dlaczego ja mam płacić ten podatek, że nie mam pola. Przykładowo na terenie naszego osiedla postawili się mieszkańcy z Zakrzowa, którzy tego podatku nie płacą, bo mają pole, a mają piękne asfalty, mają gaz, wodę, śmieci wywożone. A ci co pozostawiali sobie tzw. żywotki na terenie gminy muszą płacić. To boli. Proszę zastanowić się nad tematem. Chcemy Wam oddać te pieniądze w postaci robienia dróg, w postaci świetlic, wodociągów.

Pan Przewodniczący Rady powiedział, - Proszę Państwa największe obciążenie rolnika to nie podatek rolny, ale paliwo, nawozy, środki ochrony roślin. Tej podwyżki wychodzi 7,5 zł z ha. Licząc średnie gospodarstwo, które w gminie ma około 5 ha to ta podwyżka wyniesie 47,50 zł rocznie, a 9 zł na kwartał. Ona nie jest duża. Za to nawet nawozu się nie kupi. Jeżeli podatkiem rolnym w gminie objętych jest 9 000 ha i jeśli przez tę kwotę pomnożymy 7,5 zł podwyżki to daje nam 67 500 zł plus te skutki będą mniejsze to ogółem dałoby nam dochody. I w tym budżecie byłby jakiś znaczący pieniądź. Tu macie Państwo rację jeśli chodzi o tę ściągalskość. To trudny temat. Najgorzej jak ktoś może zapłacić a nie płaci, bo i takie sytuacje są. Sytuacja jest taka jaką tu Państwo słyszycie. Do wszystkiego musimy mieć dołożone swoje pieniądze, żeby skorzystać ze środków unijnych. Nie jestem za jakąś drastyczną podwyżką. Gdyby to było te 30 zł to w ciągu roku byłoby więcej o te 37,50 zł. Przez 7 lat podatek nie był podnoszony. Szanowna Rada tu zdecyduje. Mamy najniższy podatek w powiecie sandomierskim. Sprawa musi być rozstrzygnięta do 15 grudnia 2007r.

Pan radny Mazur, - Chciałem odpowiedzieć swoim przeciwnikom. Ja podatek panie Pyszczyk płaciłem, ale skończyłem 70 lat i przekazałem ziemię. Jak ja płaciłem podatek, wtedy pracowałem jeszcze w POMie to za jedna ratę płaciłem tyle co para prosiąt. Teraz jestem na emeryturze i tyle ile mogę to sobie uprawiam.

W dyskusji nikt więcej nie wziął udziału. Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie zgłoszone wnioski w kolejności jak niżej.

1. Wniosek Wójta - obniżenie ceny żyta do 42 zł/q. Za: 0, przeciwko: 9, wstrzymało się: 4. Wniosek upadł.

2. Wniosek radnego Mazura - obniżenie ceny żyta do 32 zł/q. Za: 2, przeciwko: 6, wstrzymało się: 4. Wniosek upadł.

3. Wniosek Komisji Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego - obniżenie do 30 zł/q. Za: 7, przeciwko: 6, wstrzymało się: 1. wniosek przeszedł.

4. Wniosek Komisji Spraw Społecznych - pozostawić 27 zł/q. Za: 4, przeciwko: 6, wstrzymało się: 3. Wniosek upadł.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie obniżenia ceny skupu żyta do celów podatku rolnego na 2008r do kwoty 30 zł/q i poddał go pod głosowanie. Za: 8, przeciwko: 6, głosów wstrzymujących się nie było. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych na 15 biorących udział w sesji.

Uchwała została podjęta i jest załącznikiem do protokołu.

Po podjęciu uchwały pan Wójt Bień podziękował Radzie za zrozumienie tematu i podniesienie stawki z 27 zł/q do 30 zł/q.

Pan Wójt Bień powiedział, - Dziękuję Państwu za zrozumienie tematu. Wy ustalacie te podatki, żebyśmy później mogli oddać Wam te pieniądze w postaci inwestycji. Będziemy musieli usiąść z panią Księgową i policzyć, co za tę podwyżkę uda się zrealizować.

Do punktu 10 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie ustalenia opłat za centralne ogrzewanie. Po odczytaniu projektu uchwały Przewodniczący Rady oznajmił, - Do projektu uchwały jest dołączona kalkulacja sporządzona przez ZGKiM. Jest pozytywna opinia Wójta w tej sprawie. Wszystkie komisje też się na ten temat wypowiedziały pozytywnie.

Dalej Przewodniczący zapytał czy radni wnoszą zapytania odnośnie tego tematu. Głos zabrali:

Pan radny Ferens - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado uważam, że jak się coś podnosi to powinni o tym mieszkańcy wiedzieć. Tak to rozumiem. rozmawiałem z mieszkańcami bloków i nie było takiego spotkania. Nie było przeprowadzonych żadnych rozmów a wiem, że bloki są we Wspólnocie Mieszkaniowej. Proszę pana kierownika Wojtyniaka o wyjaśnienie tej sprawy.

Pan Wojtyniak, kierownik ZGKiM wyjaśnił, - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado większość mieszkań jest wykupionych. W jednym bloku są niewykupione mieszkania i on

jest przez nas administrowany. Koszty są większe. Wiadomo, że jak nam zabraknie to stawka liczona jest ryczałtem. My tego nie przejemy. To są kwoty wyliczone. To są koszty przeglądów kominiarskich, koszty awarii. Kiedy zimy były lżejsze myśmy im te pieniądze zwracali. Kotłownia w jakiej części jest własnością gminy i dlatego te stawki muszą być uchwałą Rady przyjmowane. Spowodujcie Państwo, żebyśmy się tego pozbyli. Te bloki są bez mała prywatne. na każdą prośbę mieszkańców bloków zwołujemy zebranie i wyjaśniamy. Od 2001r proszę mieszkańców o założenie Wspólnoty Mieszkaniowej. My nie chcemy im tego prowadzić. W dwóch blokach jest już założona Wspólnota a w jednym nie.

Pan Wójt Bień powiedział, - Szanowna Rado nie ukrywam, że znany jest mi ten ból od kilku lat. Zleciłem wycenę tych mieszkań, które pozostały do sprzedaży po to, żeby sprzedać je lokatorom. Pan Andrzej wziął sobie na głowę ogromnego mola. Chcieliśmy dać do wyceny też tę kotłownię, ale ponieważ w części została ona sprzedana łącznie z mieszkaniami więc nie możemy. W Domu Nauczyciela w Klimontowie przy ul. Zysmana potrafili się zorganizować. Założyli wspólnotę Mieszkaniową. Zmienili dach, ogrodzili działkę. Przyjemnie popatrzeć. Tak samo został sprzedany Dom Nauczyciela w Konarach. Jak będzie ich własność to będą sobie mogli wymienić okno czy inne coś. A tak to niektóre osoby z tych bloków przychodzą do gminy i jeszcze trzeba im płacić dodatki mieszkaniowe.

Innych zapytań i uwag nie zgłoszono. Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Za: 11, przeciwko: 1, wstrzymało się od głosu: 2. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych na 15 biorących udział w sesji. Uchwała w sprawie ustalenia opłat za centralne ogrzewanie został podjęta i jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 11 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w uchwale Nr XII/82/07. Przewodniczący Rady wyjaśnił, że wprowadzenie zmian do uchwały poleciła Regionalna Izba Obrachunkowa. Są to zmiany kosmetyczne, nie rodzące żadnych skutków finansowych dla gminy.

Uwag do treści przedstawionego projektu uchwały nie wniesiono.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Za: 12, przeciwko: 0, wstrzymało się: 1. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych na 15 biorących udział w sesji.

Przewodniczący stwierdził, że Rada podjęła uchwałę w sprawie wprowadzenia zmian w uchwale Nr XII/82/07. Jest ona załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 12 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w uchwale Nr XII/81/07. Po zapoznaniu rady z treścią projektu uchwały Przewodniczący Rady wyjaśnił, - Tutaj Regionalna Izba Obrachunkowa zakwestionowała, że w 20% prowizji dla Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej z tytułu inkasa opłaty targowej mieszczą się także koszty utrzymania czystości na targowicy. Prowizja ma być liczona tylko za inkaso. RIO zaproponowała, żeby na utrzymanie czystości na targowicy spisać z Zakładem

odrębną umowę. Stąd za inkaso proponuje się prowizję w wysokości 15% a za sprzątanie wynagrodzenie określone umową w wysokości 5% podebranych opłat spisze Wójt Gminy.

Przewodniczący zapytał czy radni wnoszą uwagi, zapytania. Głos zabrali:

Pani radna Rębacz wniosła, - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, panie Wójtce chciałabym, żeby wysokość za inkaso na targowicy pozostawić na 20% a jeśli chodzi o sprzątanie to może grupami interwencyjnymi.

Pani Skarbnik wyjaśniła, - Tu chodzi o to że inkaso było połączone z wynagrodzeniem za zbieranie śmieci a tak nie może być. Inkaso to jest tylko za zbieranie opłat na targowicy.

Pan kierownik Wojtyniak, - Inkaso to jest nic. Problemem są śmieci, które są przez nas zbierane przez dwa dni po każdym targu. My do tego dopłacamy jako Zakład. dzięki grupom to sprzątamy.

Pan radny Mazur powiedział, - Jak RIO miała uwagi do uchwały to powinna uzasadnić i podać nam na piśmie. Nie widziałem tego uzasadnienia. Z Wójtem jeździłem i na targowicę. Było nieraz tak, że pięciu ludzi sprzątało targowicę od godz 8 do godz. 15, a jak dużo było śmieci to dwa dni nawet. Jeszcze śmieci były sprzątane tam u pana Goździewskiego, tylko nie wiem jak teraz pan Wójt zawrze teraz umowę, bo to też jest poza kontrolą. Może dać i 3 % i 1% .

Przewodniczący Rady - Proszę Państwa sam pan kierownik twierdzi, że nic się nie dzieje. W uchwale ma być 15% za inkaso a na te pozostałe 5 % ma być zawarta umowa między Wójtem a Zakładem na sprzątanie. W praktyce nic się nie zmieni, tylko na papierze będzie inaczej.

Pan Wójt Bień wyjaśnił, - Szanowana Rado pan Przewodniczący ma rację. To powinno być rozdzielone. Osobno za śmieci i osobno za inkaso. To co pani Przewodnicząca powiedziała tutaj, żeby tę kwotę podnieść ja zastanawiam się, bo będąc przy głosie w tym temacie chciałbym Państwa poinformować, że byłem ostatnio u pana Burmistrza Sandomierza, który jest największym zarządcą placu targowego. Na dzień dzisiejszy opracowują mi prawnicy jak to trzeba zrobić. Wiadomo jak u nas jest. Mamy swój plac i dzierżawimy jeszcze od pani Sztaby po GSie. Jest jeszcze sprawa pana Goździewskiego. Pan Goździewski ma swoją firmę i on nie może prowadzić targowiska. Robimy wszystko, żeby tę sytuację unormować. Na dzień dzisiejszy mamy 200 000 zł wpływów z targowicy. Za kilka tygodni powiem Państwu jaką mam propozycję odnośnie targowicy.

Pan kierownik Wojtyniak, - Nas jako Zakład te 20 % za inkaso by satysfakcjonowało, bo dodatkowo tam dwie osoby jeszcze sprzątają.

Pan Wójt Bień - Moja propozycja jest taka, żeby przyjąć tę uchwałę w takiej wersji jaka jest a my wspólnie z panią Księgową przeanalizujemy to.

Pani radna Rębacz, - Żądam przegłosowania mojego wniosku.

Innych uwag i zapytań nie zgłoszono. Przewodniczący Rady poddał wniosek pani radnej Rębacz pod głosowanie (wniosek: w uchwale zapisać 20% dla Zakładu z tytułu inkasa). Za: 5, przeciwko: 1, wstrzymało się: 8. Wniosek przeszedł.

Pan radny Mazur - W ciemno nie będę głosował, żadnego uzasadnienia nie ma.

Pan Wójt Bień - W związku z tym, że niespodziewanie nam to spadło, w projekcie budżetu

tych środków nie było liczonych więc trzeba będzie się zastanowić skąd te pieniądze wziąć. Zakażę od niedzieli, żeby grupa interwencyjna tam sprzątała i niech pan Andrzej sobie wynajmuje.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały po nasieniu zmian. Za: 8, przeciwko: 1, wstrzymało się: 4. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. Uchwała została podjęta i stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 13 porządku obrad sesji

Tytułem wprowadzenia Przewodniczący Rady powiedział, - Proszę Państwa pozostała nam jeszcze do rozstrzygnięcia sprawa wykonania przyłącza do pana Piotra Masaka. Jest on mieszkańcem Goźlic. Mieszka on po lewej stronie jak się jedzie do Goźlic. Pan Masak ma pretensje, że w projektowaniu sieci wodociągowej w Goźlicach nie został uwzględniony. Pisał w tej sprawie m.in. do Marszałka Województwa Świętokrzyskiego a pan Marszałek z kolei pisał do mnie. Pierwsza kalkulacja na zrobienie tego przyłącza była 34 000 zł. Jak na jedno gospodarstwo to sporo. Były różne kombinacje, podchody. Jest w tej sprawie zgromadzona cała teczka dokumentacji, a pan Masak w skardze pisał, że nic w tym temacie nie zostało zrobione, co jest nieprawdą. Jest tych projektów, kosztorysów, przeprojektowań i tych różnych historii, żeby zejść na niższą kwotę. Udało się to. Jest oferta Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Handlowo - Usługowego MAKO na wykonanie przyłącza wodociągowego do posesji pana Piotra Masaka za kwotę netto 15 8000 zł. Przedmiotowe zadanie oferują wykonać zgodnie z projektem technicznym i przedmiarem robót w terminie do 22.12.2007r. Kwota brutto będzie ok. 19 000 zł. Wójt prosi o akceptację Rady w tej sprawie. Nie chce tej decyzji podejmować w pojedynkę. Czy robić to jeszcze w tym roku czy w następnym z przyszłorocznego budżetu ?

Pani Skarbnik Słowińska odpowiedziała, - Jeżeli robić to w tym roku, dlatego, że całe zadanie jest w tym roku zakończone.

Przewodniczący Rady- Jeśli pani Skarbnik mówi, żeby w tym roku robić to znalazłaby pieniądze, żeby ten temat zrobić. Kto z Państwa radnych w tym temacie chciałby zabrać głos ?

Głos zabrali:

Pani radna Pietrzyk - Uważam, że akurat nie jest to wina pana Masaka, że nie został ujęty w projekcie. Jest to młode małżeństwo, brakuje im wody, mają dwoje dzieci. To będzie decyzja Rady.

Pan radny Lipiec podniósł, - Chciałem się zapytać kto za to odpowiada, że pan Masak nie został ujęty przy projektowaniu. Podobny przypadek był u mnie w Pokrzywiance, że dwie rodziny jak chodził projektant to nie chcieli wody a teraz się obudzili i chcą. co kto teraz za to a płacić?

Przewodniczący Rady odpowiedział, - Pan Masak wpłacił 150 zł na projekt. Jest dołączony kwitek, ale kto go pominął ?

Pan Wójt Bień, powiedział, - Pan Masak napisał skargę na nas na bezczynność. Niesłusznie, bo wszystko robiliśmy, żeby tę wodę miał. W tym mieejscu zwracał się do pana Kazia -

Panie Kaziu jeśli chodzi o most to nie będzie robiony, bo Rada zablokowała pieniądze na drogę. Wracając do sprawy pana Masaka - w związku z tym, że firma, która kończy robić inwestycje w Górkach i Szymanowianach Górnych chce wiedzieć czy ma robić to przyłącze czy nie. Proszę o decyzję w tej sprawie. Ofertę złożyli.

Nikt więcej nie zabrał głosu. Przewodniczący Rady przeprowadził głosowanie o treści: Kto jest za tym żeby wykonać przyłącze wodociągowe do pana Masaka . Za: 12, przeciwko: 0, wstrzymało się: 1.

Rada wyraziła zgodę na wykonanie przyłącza.

Po realizacji tego punktu Przewodniczący Rady poprosił pana Wójta, żeby krótko odpowiedział na zgłoszone na początku sesji interpelacje, wnioski i zapytania radnych i sołtysów a na pozostałe odpowie na drugim posiedzeniu sesji.

Pan wójt Bień odpowiedział, - Odpowiem może najpierw panu Kochankowi. Wiem, że był pan u niejednego Wójta i u mnie. Te dokumenty wszystkie sprawdzimy.

Pan Kochanek wtrącił, - Czy jest jakaś nadzieja, żeby nam zwrócić te pieniądze. Proszę odpowiedzieć.

Pan Wójt Bień kontynuował, - Myślę, że na początku roku sprawę wyjaśnimy. Odnosnie usunięcia barierek na Małym Rynku to decyzję musi podjąć Zarząd Dróg Wojewódzkich. Wiem, że mieszkańcy ul. Sandomierskiej są przeciwni usunięciu barierek i nie zgadzają się, żeby ruch rozdzielić i na ich ulicę. Proszę napisać oficjalne pismo do Rady i będziemy temat drażyć. Pani sołtys Olbierzowic - chodzi o mebelki,. Zleciłem panu Fochowi pomalowanie mebli. W związku z tym, że mamy od szkół, żeby dołożyć im sprzętu to najpierw szkoły musimy doposażyć , żeby nie kupować nowych, bo nie mamy na to środków a jak się coś u Was zawiąże o kupimy Wam sprzęt. Za sprzęt odpowiada pani dyrektor Czajkowska. Wrócimy myślę jeszcze do tego tematu. Jeśli chodzi o rozmowy z paniami z Zakładu Opiekuńczo Rehabilitacyjnego, to prosiły nas, żebyśmy napisali im ile budynek ma metrów. Odpowiedzieliśmy im. Pan Dereń napisał podanie o zezwolenie na wycięcie drzew w obrębie szkoły. Zdziwiłem się jak pan Dereń tak mógł zrobić, czy miał prawo to zrobić. Napisałem do rady sołeckiej w Olbierzowicach czy chcą wyciąć drzewo. Oni nie wyrazili zgody więc pan Dereń nie dostanie pozwolenia na wycięcie drzew. Jeśli chodzi o materiał z Ostrowca to jest to dobry materiał, z certyfikatem. Zastaliśmy katastrofalny stan dróg w gminie. Dziękuję.

Przewodniczący Rady - Byłem na spotkaniu z paniami, które chcą wynająć budynek poszkolny w Olbierzowicach i w tej starej szkole jedna sala ma być przeznaczona do celów konferencyjno - szkoleniowych. Tam mieszkańcy będą mogli zbierać się na zebrania. Jedna z tych pań powiedziała, że rada sołecka będzie miała klucze do tego pomieszczenia. Tak panie obiecały. Tu pani sołtys upomina się o sprzęt i słusznie. Prawnie jest to mienie gminne, komunalne. Dobrze by było, żeby tam coś zostawić z tych sprzętów. Jeśli chodzi o tę salę konferencyjno - szkoleniową to ona kompletnie będzie wyposażona. Dobrze by było, żeby taka sala była, choćby dlatego, żeby było gdzie wybory przeprowadzić.

Pan radny Mazur - Chciałem tylko krótko pani sołtys odpowiedzieć. Ja nie brałem, napisałem pismo do pana Wójta nie tylko o komputer, ale żeby uzupełnić w naszej szkole to co jest niezbędne. Ja nie chcę dla siebie komputera tylko dla szkoły. Teraz do pana Przewodniczącego mam pytanie. Panie Przewodniczący ponieważ zostało przegłosowane,

żeby Komisja Rewizyjna przeprowadziła kontrolę proszę mi podać zakres kontroli, termin kontroli. Proszę mi to dać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady odpowiedział, - Proszę pana wnioskodawcą jest Komisja Budżetu, Finansów i Majątku Gminy, zakres kontroli to jest chyba wydatkowanie pieniędzy na drogi ogólnie. To jest temat kontroli. Rada wniosek przegłosowała i pan jest zobligowany do przeprowadzenia tej kontroli.

Pan radny Mazur - Tak, ale nadal nie mam podanego terminu i zakresu kontroli.

Przewodniczący Rady - Jeśli chodzi o termin kontroli to myślę, że on może być do drugiej części sesji do 28 grudnia. Tak to rozumiem.

Pani radna Rębacz, - Chciałam powiedzieć w ten sposób, że zdaję sobie sprawę, że jest mało czasu i my jako Komisja napisaliśmy, że do 28 grudnia br przed sesją żeby pan Jan Buczek się w tej kwestii wypowiedział. Komisja w miarę swoich planów, żeby to skontrolowała. Nie musi siedzieć po nocach.

Przewodniczący Rady - Czyli rozumiem, że to jest czas do absolutorium.

Pan radny Lipiec - Do tego co mówił pan Mazur chciałem powiedzieć, że my radni nie robimy tego społecznie, ale bierzemy za to pieniądze. a druga sprawa to co powiedziała pani sołtys z Olbierzowic o sprzęt - to miała rację. Zwracała się w tej sprawie też w przerwie sesji z prośbą do Komisji Społecznej i Komisji Budżetowej. Jutro na piśmie nam da. Obawy pani są słuszne. Proszę się nie bać pani Kasprzycka. Mówiła pani Jeśli były wybory a pewien pan po wyborach mówi, że wezmę sobie pod pachę kilka obrusów, bo są mi potrzebne, albo jeżeli ktoś bierze inne rzeczy - to pani obawy są słuszne. Popieram panią.

Pani sołtys Kasprzycka - Dziękuję bardzo za poparcie.

Pan Wójt Bień zaapelował, - Proszę Państwa nie rozgrzebujmy ran. Nic się nie dzieje. Wszystko jest pod kontrola. Nikt sprzętu nie wyniósł i nikt nie wyniesie. Obiecuję. Odnośnie tej kontroli jeszcze dwa słowa - panie Przewodniczący dokumenty będą przygotowane.

Przewodniczący Rady złożył wszystkim uczestnikom sesji najlepsze życzenia świąteczne, zaprosił wszystkich do uczestnictwa w drugim posiedzeniu sesji w dniu 28 grudnia 2007r a następnie zamknął obrady pierwszego posiedzenia XII sesji Rady.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Przewodniczył: